

Londyn odbiera status dyplomatyczny „Pałacowi Putina”

11 maja 2024

Wielka Brytania zaostrzyła kurs względem Rosjan. Z Wysp został właśnie wydalony rosyjski attaché obrony, płk Maksim Jełowik, a dodatkowo Downing Street zdecydował o odebraniu statusu dyplomatycznego kilku rosyjskim placówkom. Podejrzewa się, że stanowią one bazy dla szpiegów.

Wydalenie rosyjskiego attaché obrony, płk Maksima Jełowika pokazuje, że Wielka Brytania nie będzie dalej tolerować u siebie podejrzanych rosyjskich dyplomatów. Minister spraw wewnętrznych James Cleverly zapowiedział właśnie, że Londyn podejmie działania, które będą najbardziej odpowiednią reakcją na „lekkomyślne i niebezpieczne działania rosyjskich władz w całej Europie”. Wydalenie Yelowika jest pierwszym krokiem na drodze do rozprawienia się z procederem „gromadzenia [przez Rosjan] danych wywiadowczych”. A jako podstawę wydalenia podano, że jest on „niezgłoszonym funkcjonariuszem wywiadu wojskowego”.

Cleverly zaznaczył, że rząd i brytyjska opinia publiczna nie będą się dawały wprowadzać w błąd na skutek szerzenia przez Rosję dezinformacji i teorii spiskowych. A także że „boty, trolle i słudzy Putina” nie będą robić z Brytyjczyków głupców. „Dzisiaj wspólnie z ministrem spraw zagranicznych ogłaszam pakiet środków, które mają jasno dać Rosji do zrozumienia, że nie będziemy tolerować tak widocznej eskalacji” – podkreślił minister.

Brytyjskie Ministerstwo spraw wewnętrznych poinformowało także, że zamierza odebrać status dyplomatyczny niektórym rosyjskim placówkom w Wielkiej Brytanii. Chodzi tu przede

wszystkim o Seacox Heath, placówkę nazywaną „Pałacem Putina” i położoną na terenie East Sussex oraz o oddział handlu i obrony Ambasady Rosji w Highgate.

Na tym jednak się jeszcze nie kończy. Rząd brytyjski zamierza też nałożyć nowe ograniczenia na rosyjskie wizy dyplomatyczne. A to oznacza chociażby skrócenie czasu, na jaki dyplomaci rosyjscy będą mogli pozostać na terenie Wielkiej Brytanii.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk